
John Locke

Niejasna idea nieskończoności

Źródło: J. Locke, *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, przeł. B.J. Gawecki, Warszawa: PWN 1955, t. 1, s. 286–287, 293.

Wszystkie pozytywne idee przestrzeni, trwania lub liczby, jakie mamy w umyśle, choćby największe, są skończone. Ideę nieskończoności mamy zaś wtedy, gdy przedstawiamy sobie niewyczerpalną pozostałość, z której usuwamy wszelkie ograniczenia i gdzie umysłowi naszemu pozwalamy posuwać się w myśli bez końca, przez co jednak nigdy nie dochodzi on do ostatecznej idei czegoś nieskończonego. [...] [O] wszystkim, co poza tym jeszcze pozostaje, nie mamy pojęcia bardziej pozytywnego i wyraźnego niż to, jakie ma marynarz o morskiej głębini, kiedy, opuściwszy wielką część liny do sondowania, wciąż dna dosięgnąć nie może. Wie on, że głębia wynosi tyle a tyle sążni i jeszcze trochę więcej, ale ile to „więcej” wynosi, o tym nie ma wcale jasnego wyobrażenia. [...] Czy długość tej liny wynosiłaby tu dziesięć sążni, czy tysiąc, w obu przypadkach jednakowo pokazuje ona, że jest coś poza nią, i daje tylko tę niejasną, na porównaniu opartą ideę, że to nie wszystko i że można jeszcze dalej posuwać się w głąb.